KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10go Lutego. Rok 1863. № 32. 29 Stycznia / 10 Lutego Rok 1863.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 7 m. 28 / Zachód „ „ 5 „ 2 | Jutro, ŚŚ. Eufrozyny P. i Lucjusza B.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pol:.

Z Bożej Łaski,

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossji Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki.

etc., etc., etc.

Na przedstawienie Jego Cesarskiej Wysokości Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, Rzeczywistego Radcę Stanu *Krzywickiego*, pełniącego obowiązki Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Najmiłościwiej zatwierdzamy w tych obowiązkach.

Dan w St Petersburgu, d. 15 (27) Stycznia 1863 r.

(podpisano) „ALEXANDER."

przez Cesarza i Króla

Minister Sekretarz Stanu (podp:) *Łęski.* (D. P.)

Wypis z Potokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pol:.

Z Bożej Łaski,

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki.

etc, etc, etc.

Na przedstawienie Jego Cesarskiej Wysokości Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, Rzeczywistego Radcę Stanu Hrabiego *Keller*, Szambelana Dworu Naszego, pełniącego obowiązki Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Najmiłościwiej zatwierdzamy w tych obowiązkach, z pozostawieniem go w godności Szambelana.

Dan w St Petersburgu, d. 15 (27) Stycznia 1863 r.

(podpisano) „ALEXANDER."

przez Cesarza i Króla

Minister Sekr: Stanu, (podp:) *Łęski.* (D. P.).

Najjaśniejszy Pan, przychylnie do przedstawionych przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Xięcia Namiestnika wniosków Rady Stanu, Najwyżej rozkazać raczył:

1) Nadać dalszy bieg w przepisanym porządku, stawionym przez J. E. X. Arcy-Biskupa Warszawskiego Felińskiego, a przez Radę Stanu jednomyślnie popartym wnioskom, o konieczności prawa, dla zapewnienia bezpieczeństwa osobistego wszystkich mieszkańców Królestwa, postanowić mającego:

a) że każdy aresztowany, ma być zawiadomionym przez pismo o powodach jego zatrzymania;

b) że każdy z aresztowanych, najdalej w przeciągu dni trzech ma być stawionym przed Władzą Sądową, ktora o dalszem jego zatrzymaniu lub uwolnieniu wyrzecze;

c) że nikt nie może być więzionym, lub jakiembądź innem ścieśnieniem wolności osobistej karanym, jak tylko na mocy wyroku, zapadłego we właściwym Sądzie, przy drzwiach otwartych i po wysłuchaniu obrony za obwinionym przedstawionej.

Wniosek zaś tegoż Arcy-Biskupa, podobnież przez Radę Stanu poparty — o postanowienie, że każdy karany wyznaczoną mu karę tylko w granicach Królestwa odsiadywać będzie, — Najjaśniejszy Pan uznać raczył za przedwczesny ze względu, że zasada jaką ma na celu, wchodząc w zakres Kodexu Karnego, powinna stanowić nierozłączną z nim całość, od pozostawienia bowiem lub uchylenia kary zesłania i od jej rozciągłości zależy całe stopniowanie kar, a gdy przejrzenie i zaprojektowanie zmian, w obowiązującem w Królestwie prawie karnem i postępowaniu sądowem karnem, już Najwyżej postanowionem zostało, przeto rozbioru tego przedmiotu, ani uprzedzać, ani też mu przesądzać nie można.

2) Najjaśniejszy Pan polecić raczył przedstawić, w przepisanym porządku, do uznania Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, projekt do prawa uzupełnić mającego Organizację Rad Powiatowych, dokładnem określeniem co stanowi własność Powiatu. (Dz: P.)

Dnia 25 Stycznia (6 Lutego) otrzymano szczegółowe wiadomości o działaniach pod Węgrowem oddziału złożonego z 3ch kompanji piechoty i 3ch szwadronów jazdy z 6ciu armatami, pod dowództwem Pułkownika Papaafanasopuło.

Oddział ten, zajmując w przeddzień bitwy stanowisko przy wiosce Szaruta, o sześć wiorst na południowej stronie od m. Węgrowa, w ciągu całej nocy był niepokojony przez bandy buntowników, wypadających z przyległych lasów. W końcu, po kilku wystrzałach armatnich, buntownicy zaniechali napadów.

Nazajutrz o godzinie 6½, oddział posunął się ku Węgrowu i o 8ej zatrzymał się, zająwszy stanowisko w odległości wystrzału armatniego od miasta. Zabezpieczenie stanowiska od napadu buntowników z tyłu, którzy się ukryli w lasach około wsi Szaruta, poruczonem zostało straży rozstawionej przy obozie i złożonej z jazdy i piechoty.

Bitwę rozpoczęto o godz: 9ej daniem ognia z dwóch dział baterji Nr 3, piątej brygady artylerji. Po kilku wystrzałach dostrzeżono w mieście rozruch i wkrótce potem buntownicy zaczęli wychodzić z miasta we wszystkich kierunkach, główna zaś ich massa udała się w kierunku ku m. Sokołowowi. Obrona miasta i zasłonięcie cofającej się bandy poruczone były osobnemu oddziałowi, który zajął ulicę około rogatek od strony Mokobód.

Dla przecięcia drogi wychodzącym z miasta buntownikom, Pułkownik Papaafanasopuło posłał kłusem 4ty szwadron ułanów Smoleńskich ku drodze wiodącej do Sokołowa. Ułani rzucili się na nich i zmusili cofnąć się ku miastu, gdzie banda ta zajęła cmentarz. Jednocześnie wyruszył dywizjon 3ej baterji konnej

artyllerji pod zasłoną plutona 11tej kompanli piechoty pułku Kostromskiego i 2go szwadronu ułanów, i rozpoczął strzelanie na bandę.

Wtedy oddział buntowników, który stał przy wjeździe do miasta, wyszedł na pole, lecz będąc rażony kartaczami przez dywizjon konnej artylerji, skierowany w tę stronę z rozkazu Pułkownika Papaafonasopuło, cofnął się w nieładzie, i tylko część jego, około 150 ludzi, pomimo wystrzałów, posuwała się naprzód, broniąc się kosami od atakującego ją drugiego szwadronu ułanów. Dywizjon artylerji zaprzestał strzelania, a pluton 3go szwadronu ułanów pod dowództwem Podpułkownika Fiodorowskiego, ruszył na nacierających. Jednocześnie buntownicy rażeni byli karabinowemi wystrzałami tyralierów, rozstawionych na prawym boku naszego stanowiska i wkrótce wszyscy zniesieni zostali.

Wówczas artylerja znów posunęła się na stanowisko, piechota zaś zaczęła nacierać na miasto. Po niedługiem działaniu armat, w mieście powstał nadzwyczajny ruch. Pożar wszczęty na początku bitwy z zapalonych przez artylerję stodół, rozszerzając się coraz bardziej, powiększał nieład. Buntownicy tłumnie rzucili się przez ogrody do przyległych lasów, rażeni wystrzałami z dwóch dział znajdujących się przy plutonie piechoty. Tymczasem posuwająca się naprzód piechota zajęła miasto, dokąd weszły za nią inne części oddziału.

Buntownicy zostawili na placu boju 128 zabitych i 9ciu ciężko rannych, szczególnie z tłumu, który rzucił się na armaty; tych zaś, którzy zabici lub ranieni zostali blizko miasta, buntownicy zdążyli zabrać z sobą i liczba ich nie jest wiadomą.

Ze strony wojska nie było zabitych. Jest tylko 6ciu rannych żołnierzy.

Z mieszkańców miasta zastrzelono przypadkiem dwóch chłopców starozakonnych, a buntownicy powiesili dymissjonowanego żołnierza i dwie osoby ze stanu szlacheckiego, podejrzywając ich, jakoby mieli oddać w ręce kozaków dwóch przywódców z bandy buntowniczej. (Dz: Pow:).

Oddział wysłany w tych dniach w lasy Skierniewickie, w okolice Bolimowa, pobił i rozproszył bandę buntowników, która się tam była zebrała i dopuszczała się rozbojów na linji drogi żelaznej przez zatrzymywanie pociągów.

Buntownikom ubito 50ciu ludzi, a wzięto w niewolę 40tu. Ze strony wojska zabity jeden Oficer i jeden żołnierz ranny.

Czterej oficerowie, których buntownicy byli pojmali przy zatrzymywaniu pociągów, zostali oswobodzeni przez wojsko. (Dz: Pow:).

Naczelnik wojenny Gubernji Radomskiej powziąwszy wiadomość, że znaczna banda buntowników zgromadziła się w Wąchocku, wysłał przeciwko niej oddział wojska złożony z 6ciu kompanji piechoty, 2ch szwadronów dragonów i 100 kozaków z 2ma działami.

Szczegółowe wiadomości o tej wyprawie dotąd nie nadeszły, ale według pierwszych doniesień urzędowych, buntownicy zostali wypędzeni z Wąchocka i rozpierzchli się, pozostawiając około 60 ludzi zabitych, 50 ujętych i wielką liczbę rannych. Ze strony wojska jeden tylko żołnierz zabity a 2ch ranionych zostało. (D. P.)

Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem.— Podaje do powszechnej wiadomości, że poczty osobowo-listowe, wysyłane dotąd z Warszawy do Brześcia Litewskiego, o godz: 7ej wieczorem, od włącznie dnia 4 (16) b. m., wyprawiane będą o jednę godzinę później, t. j. o godziniej 8ej wieczorem. — Z upoważnienia Dyrektora Poczt, Radca Zarządu, *Matejf.* — Naczelnik Oddziału, A. *Bobiński.*

Jutro, jako w dzień imienin Eufrozyny z Grykolewskich *Grobickiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 11tej z rana, Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy; na które niepocieszona po jej stracie Siostra, zaprasza Krewnych i Przyjaciol.

Jutro, jako w piątą rocznicę śmierci Władysława *Bojarskiego*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana, żałobna Wotywa, za spokój duszy jego; na którą w nieutulonym żalu pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciol i Znajomych.

Władysław *Andrycz*, urodzony dnia 10 Kwietnia 1857 roku, onegdaj rozstał się z tym światem. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciol i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, w dniu jutrzejszym o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające; a następnie na exportację zwłok, o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski.

Następujący żołnierze zostający w wojsku Cesarsko-Rossyjkiem, a będący rodem z Warszawy, życie zakończyli, a mianowicie: 1) Michał *Sawicki*, zmarł dnia 10 Lipca 1860 r.; 2) Dominik *Przyszczewski*, zmarł dnia 19 Paźdz: 1850 r., i 3) Wilhelm *Rosochacki*, zmarł d. 13 Września 1855 r.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. W. rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie, i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

W Akademji nauk w Paryżu, przedstawiono w tych dniach, oparte na doświadczeniu, odkrycie, co do rozpoznawania jaj ptastwa domowego, które z nich zawierają zarodki kogutów, jędorów, kaczorów i t. d., a które kur, jędyczek, kaczek i t. p. Całe odkrycie zasadza się na tem, że jaja te jeźli mają się z nich wylęgać pierwsze, są w węższym końcu pomarszczone; jeżeli zaś drugie, są w tymże końcu zupełnie gładkie. Przy nasadzaniu ptastwa domowego na wiosnę, wiadomość ta może nie jednemu być potrzebną.

Bawiący w Ameryce Hrabia *Gurowski*, wydał także w tych czasach xiążkę p. n. Dziennik składający się z jednego tomu obejmującego do 300 stronnic. Dzieło to w pięknej edycji, odbite w Bostonie, zaczyna się od 4 Marca 1861, a kończy 12 Listopada, to jest po datę wydalenia się autora z Departamentu Stanu. Nic tam autor, jak to mówią, nie obwija w bawełnę, i rąbiąc prawdę Amerykanom nieoszczędzając i samego Prezydenta *Lincoln*, czyni swe dzieło bardzo zajmującem, a ztąd powszechnie czytanem.

Nakładem A. *Assa* w Wilnie, wyszedł Tarasa *Szewczenki*: *Kobzarz*, z małorossyjskiego spolszczony przez Władysława *Syrokomlę*. Cena exemplarza złp. 6. Skład główny w Warszawie w xiegarni A. *Lewińskiego*.

„Boleśnie dotknięta smutnem położeniem wdowy Julji *Dubickiej*, przy ulicy Złotej w domu P. *Bałutowskiego* pod Nrem 1517 zamieszkałej, która od dwóch lat przeszło będąc złożona ciężką chorobą, nie jest w stanie zarobić na utrzymanie siebie z nieletnią córką i zostającą na jej opiece w podeszłym wieku matką, a ztąd pozbawiona pierwszych potrzeb życia i niezbędnej pomocy lekarskiej, składam w Redakcji *Kurjera* dla tejże *Dubickiej* rs. 1, w nadziei, że osoby tkliwe na niedolę ludzką, pospieszą dla niej z pomocą.—*P. D.*

Srebrem, grubą monetę, zawiniętą w rulonik, i daną za złp. dwa w handlu *Achcika*, każdego czasu odebrać można.

Jutro w południe przypada zmiana lunacji, to jest *ostatnia kwadra*. Ze wszystkich spostrzeżeń i porównań, pokazuje się, że lunacja ta nie sprowadzi wielkiej w stanie powietrza odmiany. Wczoraj przez cały prawie wieczór padał śnieg, ale przy słocie i odwilży; chociaż przetrzymał się do dnia dzisiejszego.

Chleb z zakładów młyna parowego, sprzedawany będzie w m. b. po k. 7, za bochenek 3 funtowy.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 3go Lutego.*— Królowa prezydowała dziś na posiedzeniu rady tajnej. — Mylnie głoszono, jakoby ślub Xięcia Walji z Xiężniczką *Alexandrą* Duńską, miał się odbyć 12 Marca. Najprawdopodobniej na uroczystość tę wybrany zostanie jeden z dni Czwartek 5 Marca, lub Wtorek, 10 Marca. W końcu b. m. lub najpóźniej pierwszych dni Marca, Xiężniczka *Alexandra* przybędzie do Anglji, i wysiądzie na ląd w Gravesend, gdzie ją Xiążę Walji przyjmować będzie. W Kaplicy Windsorskiej, czynione są przygotowania, dla pomieszczenia tak zaproszonych gości jak i Urzędników dworu, w ogóle w liczbie 1,000.— Wczoraj w urzędowem mieszkaniu Lorda *Palmerstona*, odbyła się rada gabinetowa, na której znajdowali się prawie wszyscy członkowie ministerstwa. — W Anglji zaczynają się znowu odzywać przeważne głosy za interwencją w Ameryce, i położeniem końca bratobójczej walce. — Z Liverpool w Styczniu r. b. odpłynęło do rozmaitych części świata 4,888 osób, a zatem o 2,715 więcej, jak w odpowiednim czasie r. z. (Alg: Ztg).

EGIPT. *Alexandrja, 4 Lutego.* — Vice-Król udzielił zamieszkałym tu Europejczykom posłuchanie, i miał przy tej sposobności mowę, w której zapewnił, że trwać będzie w polityce liberalnej i reformach, jakie sobie zakreślił. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 3go Lutego.*— Z Mexyku otrzymano smutną wiadomość o zgonie Jenerała *Mirandole*. Jest to jedna strata więcej do tych, jakie pociągnęła za sobą wyprawa. Liczba posiłków wyprawianych obecnie z Oranu i Cherburga, wynosi do 5,200 ludzi, oprócz 500 mulników i 600 murzynów z Algierji. — Kontr-Admirał *Bosse*, mający zająć miejsce Vice-Admirała Jurien *de Lagraviere*, nie mógł zdążyć na statek odpływający z Southampton, i wyjeżdża jutro z Cherbourga do Mexyku na okręcie *Filsitt*. Podobno miał on posłuchanie prywatne u Cesarza, który mu dał szczególne instrukcje.— Jenerał *Forey* nadesłał, jak głoszą, list poufny do Cesarza, w którym się użala na Duchowieństwo Mexykańskie.— Położenie Francuzów w Kochinchinie, zaczyna budzić obawy. — P. *Isturiz*, nowy Poseł hiszpański, spodziewany jest w przyszłym tygodniu w Paryżu. Będzie on Dziekanem Ciała Dyplomatycznego, gdyż liczy 80 lat wieku.— Wczorajszy bal u Cesarzowej był świetny. Nie znajdował się na nim żaden z emigrantów Neapolitańskich, ale zato zauważano P. *Nigra*, Posła włoskiego, oraz Xięcia *Napoleona* z małżonką.

Paryż, 5 Lutego.—Wczoraj, w Ciele Prawodawczem przy rozprawach nad adresem, P. Jules *Favre*, podał poprawkę dotyczącą rozszerzenia swobód wewnętrznych. Popierał ją P. *Ollivier*, ale odrzuconą została po odpowiedzi P. *Baroche*. Drugi ustęp adresu został zatwierdzony.— *Pays* donosi, że 17 Grud: r. z. wybuchło w Anam powstanie. Mieszkańcy uderzyli na Francuzów w Saigon, przy ujściu rzeki Dong-Nai, (miasto to liczy 180,000 mieszkańców), i wdarli się wewnątrz twierdzy, ale ostatecznie odparci zostali. Walka była nadzwyczaj zaciętą. 2,000 ranionych Anamitów wzięto do niewoli. (Nord).

GRECJA. *Ateny, 4go Lutego.* — Rząd tymczasowy złożył swe pełnomocnictwa wraz z sprawozdaniem z administracji kraju. — Zgromadzenie narodowe uchwaliło, iż Rząd pomieniony ma pełnić swe obowiązki dopóty, dopóki ostateczne uchwały powzięte nie będą. Tenże rząd przedstawił zgromadzeniu dekretu, usuwające Króla *Ottona*, i dynastję Bawarską od tronu, a proklamujące Xcia *Alfreda* Królem Grecji. Zgromadzenie narodowe jednogłośnie te dekreta potwierdziło, i Xięcia *Alfreda* Królem Greków, jako wybrańca 230,000 głosujących proklamowało. Wiadomości z prowincji są pomyślniejsze. W wielu miejscach rozproszono bandy rozbójnicze. (Schl: Ztg).

NIEMCY. *Monachjum, 6 Lutego.* — Poseł Bawarski wyjechał z Aten bezzwłocznie po wyrzeczeniu przez tameczne Zgromadzenie narodowe, usunięcia od tronu Króla *Ottona* i Dynastji Bawarskiej. (In: Bel:).

WŁOCHY.— Podług dziennika *Osservatore Romano*, świętopietrze przyniosło wprawdzie dochodu 27 miljonów fr:, ale deficyt skarbu Papiezkiego, dochodzi obecnie do 25 mil: fr:, do czego dodać należy jeszcze 20 miljo: procentu od długu Państwa. W końcu r. 1863 deficyt prawdopodobnie dojdzie do 80 miljonów, pożyczka zatem zdaje się niezbędną. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

Podług depesz z Londynu, Lord *Palmerston*, na posiedzeniu Izby Niższej dnia 6go b. m., odpierał zarzuty czynione przez P. *Disraeli* polityce rządowej w Chinach. Utrzymywał on, że celem tej polityki jest protegowanie handlu. Co się tyczy kwestji Greckiej, to Minister oświadczył, że układy z Xięciem *Koburgskim* toczą się jeszcze, ale trudno przewidzieć ich rezultat.

Z Paryża 7go donoszą, że Ambassador Austrjacki Xiążę *Metternich*, zaprosił Posła Włoskiego P. *Nigra*, na bal, i że ten przyjął zaproszenie.— Słychać, że Stany Południowe znegocjowały w Londynie pożyczkę dwa miljony fun: szter: po kursie 60 za sto. — Do Kochinchiny mają być wyprawione z Francji posiłki.— P. *Billault* odpowiedział w Ciele Prawodawczem dnia 7go b. m. na mowę P. Jules *Favre*, mianą w kwestji Mexykańskiej dnia poprzedniego. Bronił on słuszności

wyprawy Mexykańskiej, starając się wykazać sprawiedliwość żądań *Jeckera*. Ciało Prawodawcze dość dobrze przyjęło tę obronę, i po odpowiedzi P. *Favre*, odrzuciło poprawkę tego ostatniego, i przyjęło 3ci i 4ty paragrafy adresu.

Ponieważ niektóre dzienniki francuzkie przekroczyły granice przepisów dotyczących ogłaszania szczegółów obrad Izb, przeto *Monitor* z 8go przypomina te przepisy i odpowiedzialność, jaką ich przekroczenie za sobą pociąga.

Kortezy Hiszpańskie odroczone zostały d. 7go b. m. Dekret stosowny odczytał P. *Serrano*, w zastępstwie słabego *O'Donnella*. Krok ten sprawił wielkie wrażenie, gdyż uważają go za wstęp do rozwiązania. *O'Donnell* posiada ciągle zaufanie Królowej.

Zgromadzenie narodowe Greckie, postanowiło pozostawić rządowi tymczasowemu władzę wraz z attrybucją mianowania Ministrów. — Redaktor dziennika reakcyjnego *Napoli*, w Neapolu wychodzącego, skazany został przez sąd na dwa lata więzienia i 800 dukatów kary. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. — Zawiadamia osoby interessowane, że z powodu niedojścia do skutku licytacji odbytej na dostawę **Mięsa**, powtórna licytacja na tę dostawę odbędzie się w Kancellarji Szpitala dnia 12go b. m. o godzinie 1ej z południa. O warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Kancellarji Szpitala. — Z upoważnienia Prezydującego, Członek Rady, **Glücksohn**. Sekretarz, **Hertz**.

Zaginęły **DWA KWITY LOMBARDOWE**, jeden na Nr 26,043, drugi na Nr 27,054. Znalazca zechce pod Nr 43 na Stare-Miasto takowe złożyć.

W Kościele XX. Pijarów, lub Katedralnym Śgo Jana, w Niedzielę dnia 8go b. m., zgubioną została **Broszka** złota, robotą wężykowatą, stanowiąca drogą pamiątkę. Uczciwy i sumienny znalazca, raczy ją złożyć za nagrodą, jeśli takowej żądać będzie, pod Ner 275 przy ulicy szerokiej Freta, do Sklepu Zegarmistrza.



Jest do sprzedania cztery **Krów** Hollenderskich, mlecznych, jedna po ocieleniu a trzy na cieleniu. Wiadomość bliższa przy ulicy Nowy-Świat. drugi dom za Aleą Jerozolimską, pod Nrem 1271.

Domy w Warszawie: Podług żądań osób interessowanych w kupnie, są wyszukane. Celem jednakże uszanowania wzajemnych zleceń, objaśnienia osobiście tylko udzielone zostają. MIESZKANIA (niektóre z meblami) są do wynajęcia. CZŁOWIEK z Patentem, żąda udzielać lekcji języka Francuzkiego na godziny. Wiadomość w Kantorze Zleceń wszelkich interessów Obywateli ziemskich i miast Bielskiego przy ulicy Bielańskiej Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

Dnia 6go b. m., o godzinie 9ej wieczór, przechodząc Nowym-Światem, około Apteki Wgo Koopego, zgubionym został **Pierścionek** złoty męzki, czarno emaljowany, z wierzchu w kształcie liścia osadzone były brylanty, a po bokach tegoż po dwa. Łaskawy znalazca mając na względzie, iż on stanowił drogą pamiątkę, raczy go oddać za wynagrodzeniem jakiego sam żądać będzie, na róg ulicy Brackiej i Alei Jerozolimskiej pod Nr 1582, w domu Wnej Gołaszewskiej, gdzie Stróż Stanisław Właściciela wskaże.— PP. Jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi na niniejszy Pierścionek.

Jest do wynajęcia **MAZURA**, od lat 40 istniejąca, każdego czasu, przy ulicy Piwnej pod **Nr 115.**

Obwieszczenie. — Podpisani Syndycy tymczasowi massy upadłości Władysława Hempel, Handel Win i Korzeni w Warszawie pod Nr 166 prowadzącego, przy rogu ulicy Mostowej, na podstawie upoważnienia Wgo Sędziego Komissarza tejże upadłości, zawiadamiają niniejszem, że w dniu 4 (16) Lutego r. b., o godzinie 4ej z południa, sprzedane będą przez publiczną licytację Ruchomości, Towary, oraz Rygały w tymże Sklepie znajdujące się, a to za gotówkę zaraz płacić się mianą.—**Rudolf Ewest. A. Karwowski,** Obrońca Sądowy.



Zgubiona została **Xiażka**, „Katolickie Nabożeństwo," z Cyfrą E. A., idąc z ulicy Chmielnej, Nowym-Światem, do Kościoła Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu.— Uprasza się najpokorniej łaskawego znalazcę o zwrócenie takowej, jako drogiej pamiątki, do Hotelu Litewskiego, Nr 13 stancji, za nagrodą, jeżeli żądać będzie.

Dnia 4go b. m., we Środę, przechodząc ulicami: Nowy-Świat, Krakowskiem-Przedmieściem, Sto-Krzyzką, Mazowiecką i Kredytową, zgubione zostały Kilkanaście **KLUCZYKOW** na kółku, między któremi był jeden mosiężny. Łaskawy Znalazca raczy je oddać Właścicielce pod Nr 8 nowy przy ulicy Nowy-Świat, za nagrodą.

W dniu 8 około godziny 7ej wieczorem, w przechodzie z ulicy Niecałej, na róg Senatorskiej i Wierzbowej, zgubioną została **Brosza** złota, w poczwórny węzeł złożona, rznięta; sumienny znalazca raczy takową oddać na ulicę Niecałą pod Nr 614 G, do Pani Rafałowskiej, za stosowną nagrodą.

Wczoraj w przechodzie przez ulicę Dziką na Pawią, zgubione zostały **Cztery Sztuk Dokumentów** zwinięte w papier gruby i włożone w chustkę, w której również znajdowała się Herbata i Cukier. Znalazca zechce zatrzymać Herbatę i Cukier a Papiery zwróci pod Nr 2325 przy ulicy Pawiej, dom Prywera, do Państwa Lamblet.



Dnia 31 z. m., zginęła **Suczka** mała, cała kasztanowatą, końce łapek ma białe, z rassy Wyżełków Angielskich; kto takową odniesie pod Ner 148 na wązki Dunaj do Właścicielki domu, lub da znać gdzie się ta znajduje, otrzyma nagrody Rs. 2.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 3. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 4. (W mierze).

Teatr Wielki. Dziś, *Szkalbmierzanki*. — *Odludki i Poeta.*

W RESTAURACJI i KAWIARNI WARSZAWSKIEJ, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, w Warszawie, **Śniadania**, **Obiady** i **Kolacje**. Cena Obiadu po Złp. 1 Gr. 15, Złp. 1 Gr. 20 i Złp. 2. W czasie Obiadu Porcje po Gr. 15. Abonamenta miesięczne po Rs. 6 i 8. Kuchnia odznacza się smacznie sporządzonemi Potrawami. Dwa regularne Billardy, Czytelnia wielu Pism Krajowych i Zagranicznych w oddzielnych salonach; doborowe **Trunki** i rychła usługa, w lokalu obszernym należycie ocieplonym i gazem oświetlonym. Obiady od godziny 12ej do 5ej z południa. W Niedziele i Czwartki doskonałe **Flaki.** — Zakład obecnie do godziny 9ej otwarty.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 9 Lutego r. b.: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 55; za *obligi skarbowe* 4% oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 91 kop: 90; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rs. 15 kop: 13; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5% żądają rsr: 114 k. 50; za akcje współki żeglugi parowej po rs. 100, żądają rs. 91 k. 50, dają rs. 91; za akcje drogi żelaznej W.-W z kup: za szt: dają rs. 80; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 93. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 43 1/3 od listów zastaw: kop: 7 5/6.

W wczorajszym *Kurjerze*, Opiekun Cyrk: 9go, zamiast *Płodowski*, czytać należy: Leon *Rakowski*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 32.

Wtorek. — Dnia 10go Lutego. — Rok 1863.

Przyjechali do Warszawy. Dębowski Tytus Ob: z Nacpolska nr 613; Krzywoszewski Dom: Ob: z Przysuchy nr 460; Podczaski Bron: Ob: z Klimczyc nr 570.

Wyjechali: Grodzińscy Fel: i Leon Ob: do Dębowej Góry; Markowski Leonard Ob: do Straszewa; Skrzyński Gracjan Ob: do Załusk.

Przyjechali koleją żelazną: Bieczyński Tad: Obyw: z Wrocławia nr 1371; Mycielski Józef Hr: z Poznania nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Bieliński Felix Ob: do Torunia; Łubieński Juljan Hr: do Krakowa; Trzcińska Zofja Ob: do Torunia.

DONIESIENIA.

Wzywam P. **Józefa Kosobudzkiego,** który dnia 23go Stycznia r. b., Koleją Warszawsko-Bydgoską przejeżdżał przez Włocławek, za pasportem zagranicznym, z dnia 3 (15) Grudnia 1862 r., Nr 9,421, aby zabrany pasport zagraniczny Eufemji Nawrowskiej z Wągrówca, oraz jej rzeczy, franco do Włocławka, pod adresem podpisanego odesłał. — Włocławek dnia 27 Stycznia 1863 roku. — **Piotr Cuny.**

Uczeń klassy 7ej, życzy sobie dawać korrepetycje Uczniom klass niższych, za wynagrodzenie pieniężne. Wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nr 1591 u Stróża.

Sądząc, że łaskawa Publiczność i nadal zaszczycić mnie raczy swemi względami, mam honor niniejszem zawiadomić, że **Zakłady** moje w **Grochowie II,** pomnożone zostały nową gałęzią przemysłu, t. j.

Fabrykacją Miodu różnego gatunku.

C. OSTERLOFF.

Osoba wychowana za granicą, posiadająca język francuzki, jakby urodzona w Paryżu, przytem wszystkie nauki klassyczne, na co ma patent i stopień wyższy, obok tego świadectwa jak najchlubniejsze, życzy sobie umieścić się za Nauczycielkę lub Towarzyszkę w porządnym domu, albo też znaleźć osobny Pokój ze stołem za lekcje. Wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, w Biurze Stręczeń u W. Ruteckiej, od godz: 12ej do 2ej każdego dnia tę osobę widzieć tam można.

Dobra Ziemskie, o 7 mil od Warszawy odległe, w dogodnym punkcie handlowym, włók 30 rozległe, wraz z inwentarzami, są do sprzedania lub wypuszczenia w dzierżawę od Śgo Jana 1863 r. Wiadomość bliższa u właściciela domu Nr 901 przy ulicy Chłodnej w Warszawie, lub we wsi Wychodcu pod miastem Zakroczymiem, u właściciela dóbr.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.—Ogłasza niniejszem, że stosownie do upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego, pod dniem 28 Stycznia (9 Lutego) r. b., za Nrem 1,287 wydanego, w domu pod Nr 1429 przy ulicy Zielnej, sprzedane zostaną przez licytację publiczną, w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) r. b. w Środę, o godzinie 10ej z rana rozpocząć się mającą, ruchomości do spadku, po niegdy Janie Gebhardt pozostałe, jako to: meble, bielizna, garderoba i tym podobne przedmiota, a to za gotowe pieniądze, zaraz płacić się mające.—Warszawa dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1863 roku.— **Maxymiljan Piwarski.**

Pokój może być odnajęty zaraz dla płci żeńskiej, przy pojedynczej osobie, przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, na 2m piętrze, drzwi przy wschodach frontowych.

Ponieważ wystawiono fałszywe **KWITY** z podpisem niżej podpisanego, i na takowe odebrano od WW. Obywateli różne zaliczenia. Ostrzegam niniejszem, aby nikt na mój rachunek nie dawał żadnych zaliczeń, tak gotowizną, jak i różnemi materjałami, gdyż po odbiór należności nie upoważniłem nikogo i nie upoważniam, tylko sam osobiście się zgłaszam, niestosujący się do tego, sami winę sobie przypiszą, gdy zostaną narażeni na straty. — **Andrzej Puścikowski,** Majster Mularski.

W Hotelu Europejskim istniejący Magazyn Tytoniów, Cygar i Papierosów, otrzymał świeży transport **CYGAR prawdziwych Hawańskich,** oraz Tytoniów i Papierosów Petersburgskich, i Cygar Rygskich z najznakomitszej Fabryki, o czem ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Amatorów.

Potrzebny jest **MŁODZIENIEC** z porządnej familji, na Praktykanta do Handlu Win. Interesanci zgłoszą się do Handlu Obić Papierowych Wgo Majewskiego, przy ulicy Miodowej, pod filarami, po bliższą informację.

Od 1go Kwietnia r. b.

Jest do Wynajęcia,

BAWARJA Z OGRODEM

przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1. Wiadomość bliższa u Właściciela Domu.

Sklep z dwoma Mieszkaniami wygodnemi i dwoma Piwnicami, oraz Kuchnią angielską, na szynk lub inny proceder, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Szeroki Dunaj pod Nr 142/3. Wiadomość u Rządcy.

MASZYNY

i WSZELKIE PRZYRZĄDY DO FOTOGRAFJI,

jako to: Kompletne **Aparaty** do fotografji, oraz **Camery** i **Objectiwy** osobne w różnych rozmiarach z zaręczeniem dobroci; szczególniej zwracam uwagę PP. Fotografów i Amatorów na **Maszyny** do kart wizytowych z objektiwem na pół platy i krótkiem ogniskiem; **Statiwy** różnej konstrukcji, **Kopfhaltery, Cüvetty; Pławniki** porcelanowe, szklanne i gutaperchowe; **Haczyki** do wyjmowania klisz, **Ramki** do kopjowania, **Parownice, Maszyny** do czyszczenia klisz, **Lampy** Berseliusa i szklanne, **Mensurki** grammowe i na uncji, **Vignetty** czyli szkiełka do kopjowania białego tła na portretach; **Klisze** ze szkła francuzkiego grube i trwałe, **Rękawiczki** i **Palce** z gutaperchy dla Amatorów, **Ważki** mosiężne i rogowe, oraz **Ciężarki** aptekarskie i **Gramy**; jako też na żądanie PP. Fotografów sprowadziłem w różnych gatunkach **PAPIER ALBUMIN** do fotografji, zaręczonej dobroci, raz, dwa i trzy razy białkowany i **Imperial** preparowany; oraz **BRISTOL CARTON** do podlepiania portretów; **RAMEK** do fotografji w rozlicznych fasonach, i wiele innych przedmiotów należących do tej gałęzi, poleca po cenach bardzo przystępnych; oraz przyjmuje stare **Camery** i **Objectiwy** do przerobienia i wszelkie inne Reperacje, jako też Obstalunki i Zamówienia z najpierwszych Fabryk zagranicznych, po cenach fabrycznych, nowo otworzony **ZAKŁAD OPTYCZNO-MECHANICZNY JANA JANUSZOWSKIEGO,** wprost Poczty i Hotelu Saskiego, Nr 376.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.